

Kaplica św. Franciszka Borgiasza

Trójkondygnacyjny kamienny ołtarz pokryty stiukiem (imitacja marmuru) ukończony został w 1731 r. Nad nim znajdują się trzy obrazy sztalugowe, a po bokach dwie kolumny jońskie. Po między nimi na niewielkiej powierzchni pną się uboga liście akantu.

Główny obraz przedstawia modlącego się nad zwłokami żony Eleonory de Castro (cóрка cesarzowej Izabeli) św. Franciszka Borgiasza (1510–71), który był wicekrólem Katalonii. Na pierwszym jednak planie widnieją atrybuty władzy świeckiej – korona książęca trzymana przez putta, oraz kapelusz kardynalski, o który starał się dla niego sam król Karol V, a którego nie mógł i nie chciał przyjąć ze względu na surowe konstytucje jezuickie.

Poniżej widzimy św. Alojzego Gonzagę, pogrążonego w modlitwie. Obrazuje on wzór czystości, wewnętrznej harmonii i braku przywiązania do dóbr doczesnych. W wieku 9 lat złożył śluby czystości; zmarł mając 23 lata jako nowicjusz Towarzystwa Jezusowego, niosąc miłosierdzie ofiarom dzumy szalejącej w owym czasie w Rzymie.



Najwyżej nad ołtarzem widoczny jest owalny obraz otoczony złoconymi liśćmi palmy, będącymi symbolem męczeństwa. Przedstawia on św. Mikę, jezuity, misjonarza, który wraz ze współbraćmi zakonnymi został umęczony i zabity. Na szczycie obrazu zobaczymy dwie główki aniołków; zaś po obu jego stronach złocone dwa putta.

Pod kolumnami ołtarza umieszczone są rzeźby św. Alojzego Gonzagi po lewej stronie i św. Stanisława Kostki po prawej



W 1567 r. św. Stanisław Kostka wbrew woli rodziców pieszo uciekł z Wiednia. Dotarł do Dyllingii w Bawarii (650 km) i zgłosił się do św. Piotra Kanizjusza. Ten wysłał go do Rzymu, gdzie św. Borgiasz przyjął go 28 X 1567 r. do nowicjatu. Mając 18 lat, złożył śluby zakonne. Zmarł niedługo na malarię 14 VIII 1568 w Rzymie. Kult Świętego zrodził się natychmiast, kiedy po 2 latach otwarto grób i znaleziono jego ciało nietknięte rozkładem.

Na ścianie zachodniej widzimy duży i przejrzysty obraz ukazujący św. Franciszka Borgiasza jeszcze jako księcia w dworskim stroju, ze szpadą i orderem Złotego Runa na szyi, który stoi nad zwłokami Izabeli Kastylijskiej, żony Karola V. W tej scenie jako zaufany króla Hiszpanii ma zidentyfikować ciało zmarłej przed jej pochówkiem w Grenadzie. Z tym wiąże się wielka zmiana w jego życiu. Otóż królowa zmarła we Flandrii, która wtedy należała do Korony Hiszpańskiej. Stamtąd ponad 3 miesiące transportowano jej ciało do Grenady, a po takim czasie w upalnym klimacie ciało uległo niszczeniu. Kiedy zatem zobaczył je Franciszek, przeraził go ten widok. Zawładnęła nim myśl o marności ciała i ziemskiego życia wobec wieczności i wielkości Boga. Postanowił wtedy zmienić swoje życie. Uwagę innych zaczęła przyciągać jego dobroć

i wielkoduszność. Zaprzeszał zabijania wroga i udziału w wojnach. Objął opieką ubogich i nieuczonych. Po śmierci żony zaś przywdział habit wstępując do Societas Jesu, czyli Towarzystwa Jezusowego, które w jego czasach było bardzo młodym zakonem, małą gromadą żebraków, oczernianych przez starsze i już obrośnięte w tradycję zakony.

Na ścianie północnej kaplicy widnieje wielka kamienna rzeźba św. Franciszka Borgiasza, a nie – jak mówi wiele źródeł – św. A. Gonzagi, czego dowodem jest wizerunek dosyć potężnej star-

szej postaci, na co wskazuje wysokie czoło, a korona trzymana przez jedno z trzech putt odpowiada godności wicekróla, podczas gdy św. Alojzy, niespełna 23-letni, był dużo drobniejszej budowy ciała, a w ikonografii przedstawiany jest w habicie i komży bez ozdób, zaś jego atrybutami są krzyż, mitra (infuła) książęca i trupia czaszka.

Glif okienny ozdobiony obrazami z życia świętego – na górze „Ekstaza św. Franciszka”, po lewej widzimy go jako żebraka, a po prawej stronie okna spotyka się on z chorymi i udziela Komunii Świętej.



Na sklepieniu przedstawione zostało uroczyste przyjęcie św. Borgiasza do zakonu przez św. Ignacego. Malowidło opatrzone jest znaczącą inskrypcją: **Szczęśliwy człowiek, którego nadzieją jest Imię Pana.**

KRYSZTOF GŁOŃSKI